

Protokół Nr XXXIII/10

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **18 marca 2010 roku** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta,
w zamku,
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej Rady
Miasta.

Sesja trwała w godz. 13⁰⁰ – 15³⁰.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności
uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

| | |
|--|---|
| Pan Bronisław MAZURKIEWICZ | - Burmistrz Miasta |
| Pan Ryszard DUCHNA | - Zastępca Burmistrza |
| Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA | - Skarbnik Miasta |
| Pan Tadeusz MARCHLEWICZ | - Sekretarz Miasta |
| Pani Magdalena RZĄP | - Inspektor w Zespole Radców Prawnych |
| Pani Monika SKRZYPEK | - Naczelnik Wydziału PNS |
| Pani Iwona SKRZYPEK-KELLER | - Naczelnik Wydziału WRP |
| Pan Sławomir GUTKOWSKI | - Inspektor w Wydziale WRP |
| Pan Wojciech FABIŃSKI | - Naczelnik Wydziału GWK |
| Pani Jolanta DZIAŁAK | - Pełnomocnik Burmistrza ds. Uzależnień |
| Pan Bogdan CYWIŃSKI | - Komendant Powiatowej Straży Pożarnej |
| Pan Artur JASIONOWSKI | - Zastępca Komendanta Powiatowego Policji |
| Pan Zenon SZACHERSKI | - Prezes DAR S.A. |
| Przewodniczący zarządów osiedli | - zgodnie z załączoną listą obecności |
| Kilku mieszkańców miasta | |
| Przedstawiciele lokalnych mediów | |

Przebieg sesji

Pkt 1

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad. Po czym powiedziała - Szanowni państwo, dzisiejsza sesja rozpoczęła się nie jak zwykle o godzinie 10, lecz o godzinie 13 , a to z powodu pogrzebu pracownika tutejszego Urzędu – pana Romana Matkowskiego. Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci pana Matkowskiego.

Uczestnicy sesji minutą ciszy uczcili pamięć Romana Matkowskiego.

Ad pkt 2

Zmiany w porządku dziennym sesji:

Nie zgłoszono zmian do porządku obrad i Rada przystąpiła do jego realizacji w brzmieniu ustalonym przez Przewodniczącą Rady, tj. :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie między sesyjnym.
8. Interpelacje radnych i zapytania.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010.
10. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2009.
11. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu dwóch lokali mieszkalnych zlokalizowanych w oficynie budynku przy pl. A. Mickiewicza 14 w Działdowie.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu siedmiu nieruchomości niezabudowanych położonych przy ul. Żwirki i Wigury w Działdowie, przeznaczonych na cele usług produkcyjnych, hurtowych i transportowych.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa.
14. Odpowiedzi na zapytania.
15. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

Rada jednomyślnie, tj. 21 głosami za przyjęła protokół poprzedniej sesji.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- otrzymaliśmy zarządzenie nr 38 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w sprawie ustalenia liczby radnych wybieranych do rad gmin województwa warmińsko-mazurskiego na okres kadencji 2010-2014. W naszym mieście ma być wybranych 21 radnych,

- Redakcja Internetowego Radia Działdowo zwróciła się z prośbą o pozwolenie nagrywania naszych sesji w celu odtwarzania ich w radiu – wyraziłam na to zgodę,
- Burmistrz Miasta wystąpił do mnie z inicjatywą zorganizowania uroczystej sesji Rady Miasta z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 20-lecia samorządu terytorialnego. Ustaliliśmy, że sesja ta odbędzie się w rocznicę pierwszych wyborów, tj. 27 maja 2010r. Wstępnie uzgodniliśmy, że sesja ta odbędzie się w CKU miejsce sesji, to jest CKU. Przewidziany udział w sesji jest uczniów Gimnazjum i samorządowego liceum,
- przed sesją przekazałam państwu radnym zaproszenie z Gimnazjum nr 2 na podsumowanie projektu edukacyjnego „Kulturalne okolice Działdowszczyzny”,
- przed sesją otrzymałam pełną listę beneficjentów projektu realizowanego przez DAR dla wsparcia przedsiębiorczości. Listę taką otrzymał również radny, pan Bogdan Kaszubski. I na tej liście, wśród beneficjentów, nie ma nazwiska Bartkowski, Bartkowska,
- otrzymaliśmy, jako Rada Miasta apel do mieszkańców Warmii i Mazur : *Zwracamy się do mieszkańców Warmii i Mazur, a zwłaszcza do władz samorządowych wszystkich szczebli, o aktywne włączenie się w akcję pomocy dla ludności Haiti i Chile, dotkniętej skutkami niedawnych, tragicznych trzęsień ziemi. Liczy się nawet najmniejsza kwota przekazana na ten cel, np. na konto Polskiej Akcji Humanitarnej czy Caritasu. Istotne znaczenie miałyby ufundowanie stypendiów bądź stażów dla młodych Haitańczyków. Chodzi zarówno o danie przykładu osobistego zaangażowania się w obliczu największej światowej katastrofy w tym stuleciu (Haiti), jak i o przyczynienie się – ze względów humanitarnych i historycznych – do zwiększenia udziału Polski oraz całej Unii Europejskiej w doraźnych i długofalowych działaniach na rzecz przywrócenia normalnego życia w Haiti i Chile. Imperatyw solidarności powinien być dla nas najwyższym obowiązkiem. Także w regionie, który w skali Polski należy do najbiedniejszych i cechuje się od lat najwyższym bezrobociem. Tadeusz IWĨŃSKI (dwukrotnie przebywał w Haiti), Adam ŻYLIŃSKI (przewodniczący polsko – chilijskiej grupy parlamentarnej) - posłowie Ziemi Warmińsko – Mazurskiej. Ja apeluję do pań i panów radnych, żebyśmy ten apel sobie wzięli do serca i w miarę naszych możliwości tę akcję wsparli – oczywiście przekazując we własnym zakresie na konto wybranej przez siebie bądź to CARITASU, bądź Polskiej Akcji Humanitarnej,*

- w czasie pełnienia dyżurów jak zwykle poruszane były sprawy dotyczące mieszkań, sprawy bytowe, sprawy socjalne.

Ad pkt 8

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 19 lutego 2010r. do 17 marca 2010r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Ad pkt 6

Sprawozdanie przedstawicieli gminy z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta :

W dniach 8 i 9 marca uczestniczyłem w Walnym Zgromadzeniu Związku Miast Polskich. Odbyło się ono w Poznaniu i to akurat w dwudziestą rocznicę uchwalenia ustawy o samorządzie terytorialnym. Było ono połączone ze zgromadzeniem innych związków, a więc Związku Województw, Związku Gmin Polskich oraz Związku Miasteczek. Kongres poświęcony dwudziestolecu samorządu terytorialnego. Na ten kongres przybyli twórcy samorządu : profesor Regulski , profesor Stepień, profesor Kulesza, jak również był obecny Prezydent RP pan Lech Kaczyński.

A następnego dnia pracowaliśmy w zespołach roboczych - ja uczestniczyłem w sekcji dotyczącej gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Pan Józef ORZECOWSKI – przedstawiciel miasta w Ekologicznym Związku Gmin „Działdowszczyzna” :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo. 9 marca 2010 roku odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna”, celem zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu Związku za 2009 rok. Komisja Rewizyjna w składzie : przewodniczący – Józef Orzechowski, członkowie : Włodzimierz

Wasiak i Edward Wiśniewski dokonała analizy przedłożonej przez Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna” dokumentacji, a w szczególności :

- rocznym sprawozdaniu o dochodach budżetowych ,
- rocznym sprawozdaniu o wydatkach budżetowych,
- kwartalnym sprawozdaniu o stanie należności,
- kwartalnym sprawozdaniu o stanie zobowiązań ,
- i opisowym sprawozdaniu z wykonania budżetu Związku.

Komisja nie stwierdziła uchybień w wykonaniu budżetu za 2009 rok i wystąpiła do Zgromadzenia z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi Związku z tytułu wykonania budżetu za 2009 rok.

Ad pkt 7

Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym oraz z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2009 :

Pan Adam STOLARSKI – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska przekazał, że Komisja na posiedzeniu w dniu 17 marca :

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie sprzedaży w drodze przetargu dwóch lokali mieszkalnych, zlokalizowanych w oficynie budynku przy pl. Mickiewicza 14 w Działdowie. Z informacji, jakie radni uzyskali, wynika że mieszkania te są w dość złym stanie materialnym i dlatego jest projekt tej uchwały, aby je po prostu zbyć w drodze przetargu,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu siedmiu nieruchomości niezabudowanych, położonych przy ul. Żwirki i Wigury w Działdowie, przeznaczonych na cele usług produkcyjnych, hurtowych i transportowych,
- w kolejnym punkcie Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa,
- i w ostatnim punkcie Komisja wysłuchała informacji na temat rozliczeń wynikających ze sprzedaży mieszkań, czynszu, substancji mieszkaniowej w 2009 roku.

Pan Marian ODACHOWSKI – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów poinformował, że na posiedzeniu w dniu 17 marca Komisja zapoznała się z wynikiem finansowym za rok 2009 Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego spółka z o.o. w Działdowie, a następnie pozytywnie zaopiniowała dwa projekty uchwał, które będą przedmiotem dzisiejszych obrad, tj. projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010 i projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa.

Pan Mieczysław FAFIŃSKI – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że Komisja na posiedzeniu w dniu 16 marca br.:

- przyjęła informację dotyczącą wypoczynku dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych w naszym mieście,
- następnie Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa.

Pani Teresa OLSZEWSKA – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 16 marca Komisja :

- przyjęła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2009,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa,
- przyjęła następujące wnioski :1) wniosek o wyróżnienie byłego dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej, pana Stanisława Kochanka na uroczystościach „Dni Działdowa” bądź na „Katarzynkach”, 2) wniosek o wprowadzenie zakazu postoju na przyległych ulicach do strefy płatnego parkowania, ponieważ jest to duże utrudnienie w ruchu drogowym, 3) wniosek – o naprawienie dużych wyrw na ulicach miasta - choćby doraźne zabezpieczenie. Niektóre dziury są tak duże, że uszkodzane są samochody.

Pan Józef ORZECHOWSKI – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Komisja Rewizyjna w okresie międzysesyjnym nie obradowała, ale działając w dwóch zespołach jest w trakcie kontroli zgodnych z planem pracy Komisji na 2010 rok . Protokoły przeprowadzonych kontroli przedstawię państwu na kolejnej sesji.

Ad pkt 8*Interpelacje radnych i zapytania :***Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni zebrani!

W tym roku będzie robiona ulica Konopnickiej, zresztą jak jedna z wielu - prawda panie Burmistrzu? Cieszymy się z tego bardzo. Ja bym chciała tylko zapytać - czy rozwiązany został ostatecznie problem kanalizacji i przyłącza do burzówki? Bo jak wiemy, część budynków na ulicy Konopnickiej, nie była podłączona do kanalizacji miejskiej. Dziękuję bardzo.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady :

Panie Burmistrzu - czy na czas inwestycji ulic Hallera, Konopnickiej, Nidzicka, planuje się zmianę kierunku ruchu w ulicy Wolności, z jednokierunkowego na ruch dwukierunkowy? Mieszkańcy się pytają, bo chcieliby ułatwienia komunikacji w naszym mieście. Dziękuję.

Radny pan Józef ORZECZOWSKI :

Pani Przewodnicząca, ja korzystając z okazji, że gościmy na sesji pana komendanta, Artura Jasionowskiego - mam gorącą prośbę do pana komendanta, aby funkcjonariusze sekcji ruchu drogowego zwrócili większą uwagę na to, co się dzieje w mieście, a może mniej na to - co za miastem. Generalnie panuje w mieście wielki chaos. Samochody parkują na przejściach dla pieszych. Samochody wjeżdżają praktycznie do sklepów. Myślę, że czas najwyższy, aby zapanował porządek, tym bardziej, że śniegu jest już mniej i ta dyscyplina, i porządek na drogach jest potrzebna dla nas wszystkich. Dziękuję bardzo.

Radny pan Andrzej TESSAR :

Panie Burmistrzu, w imieniu mieszkańców Działdowa chciałem zapytać - jaka jest przyczyna wycinku drzew przy uli. Nidzickiej oraz Konopnickiej? Ja sądzę, że to jest związane z przebudową tych ulic, ale mieszkańcy chcieliby uzyskać odpowiedź na to pytanie. Dziękuję.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 :

Panie Burmistrzu! Pani Przewodnicząca! Szanowna Rado!

Co prawda temat wyrwał mi pan Tessar, bo też mam zapytanie dotyczące wycięcia pięćdziesięciu drzew na ulicy Konopnickiej i ulicy Nidzickiej. Jak będzie przedstawiona odbudowa tej ulicy? A konkretnie ludzie starsi pytają o cmentarz, bo nie wiem czy pan

Burmistrz widział - jak obecnie wygląda cmentarz? No – nieciekawie to wygląda, bo patrząc na miasta, to z reguły wszystkie cmentarze są osłonięte. Tutaj, teraz zdjeliśmy 50 drzew i chciałbym, żeby pan Burmistrz się wypowiedział - czy to osłonięcie cmentarza będzie małymi drzewkami, które będą rosły 50 lat? Bo mam nadzieję, że te drzewa zostały wycięte w związku z budową tej ulicy. Czy po usunięciu tych pni - będzie to jakoś osłonięte, bo to naprawdę nieciekawie wygląda. A po drugie - jeszcze odnośnie wycięcia tych drzew – jeśli państwo czytaliście ostatni artykuł w „Gazecie Działdowskiej”, no to niestety, zanieczyszczenie środowiska u nas nieciekawie wygląda. Jednak mam nadzieję... żeby odbudować środowisko - to trzeba dbać o zielen miejską.

Pan Jan BEDRA – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2:

Ja chciałbym odczytać oświadczenie.

Panie Burmistrzu! Pani Przewodnicząca! Szanowni Radni!

Nie wygłaszałbym tego oświadczenia, gdyby na poprzedniej sesji dano mi możliwość sprostowania odpowiedzi pana Burmistrza na moje wystąpienie. Tylko dlatego, że pani Przewodnicząca nie dopuściła mnie do głosu, grożąc wyłączeniem mikrofonu - czynię to dzisiaj. Ponadto przyczyniła się do tego wypowiedź pana Burmistrza, że Osiedle nr 2 jest dopieszczane inwestycyjnie. Panie Burmistrzu, w pana odpowiedzi zauważyłem wiele nieścisłości. Można było z niej wywnioskować przypuszczenie, że ja wypowiadając się mówiłem nieprawdę lub żądam zbyt wiele. Dlatego poprzez te oświadczenie, chcę pewne wypowiedzi pana Burmistrza sprostować. Na liście dokonań inwestycyjnych na Osiedlu nr 2 wymienił pan ulicę Chabrową i Rumiankową. Chcę poinformować, że te ulice nie znajdują się w obszarze Osiedla nr 2, lecz na Osiedlu nr 1. Chcę również zaznaczyć, że moja wypowiedź dotyczyła dokonań inwestycyjnych za pana Burmistrza. Wymieniona przez pana Burmistrza ulica Powstańców Wielkopolskich została wybudowana za czasów urzędowania pana poprzednika, pana Burmistrza Duchny. Natomiast wymienione ulice Broniewskiego, Nowotki - owszem, zostały wybudowane za pana kadencji, ale zapisy w budżecie i pieniądze na nie zostały zapewnione przez poprzednią Radę. Wypowiedział się pan również, że zostanie wykonany plac zabaw przy Szkole nr 4. Na dzień dzisiejszy tej inwestycji nie ma, a z doświadczenia wiem, że może jej w ogóle nie być. Jak pan wie, panie Burmistrzu, na rok 2009 były zapisane pieniądze w budżecie, a nawet wykonane projekty na plac zabaw przy Powstańców Wielkopolskich. Informuję, że tej inwestycji nie ma i nie będzie przez błędy urzędnicze Budowa ulicy Sienkiewicza musiała być wykonana priorytetowo, pod tą ulicą znajdował się kolektor o zbyt małym przekroju. Gdyby kolektora nie wymieniono- zablokowane byłoby ujęcie części Osiedla nr 1,

jak i części Osiedla nr 2. Biorąc to wszystko pod uwagę - dokonania inwestycyjne, jakie pan wymienił w swojej odpowiedzi - są częściowe, a moja wypowiedź na poprzedniej sesji była zgodna z rzeczywistością. Chcę podkreślić, że zbyt wygórowane żądania nie powinny być wadą, lecz zaletą pełnionej funkcji, jaką jest przewodniczący osiedla. Zapewniam pana Burmistrza - jeśli na Osiedlu nr 2 dojdzie do realizacji inwestycji przez pana planowanych, będę pierwszym, który przyjdzie do pana z podziękowaniem. Na koniec chciałbym przeprosić pana Burmistrza, że w próbie mojego sprostowania zarzuciłem panu, że w swojej odpowiedzi wymienił pan ulicę Tuwima. Tej ulicy pan nie wymienił, za co jeszcze raz przepraszam. Może tego oświadczenia nie powinienem wygłaszać właśnie dzisiaj, z powodów czysto osobistych, ale nie chciałbym tego tematu drażnić w nieskończoność. Dziękuję bardzo.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza :

Wszystkie trzy zapytania dotyczą jednego obiektu, więc postaram się odpowiedzieć :

- jeżeli chodzi o kanalizację, to jedną stronę skanalizowało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Był też problem między sąsiadami, ale on też jest już rozstrzygnięty. Także tam w kanalizację już są uzbrojone wszystkie obiekty i nie będzie z tym problemu,
- jeżeli chodzi o organizację ruchu to - wykonawca wystąpił do Zarządu Dróg Wojewódzkich o uzgodnienie dwukierunkowego ruchu na ulicy Wolności i on musi przygotować całą dokumentację, i mieć uzgodnienie z Komendą Wojewódzką Policji. I dopiero wtedy zostanie to wprowadzone - to będzie w trakcie, bo wiadomo, że wykonywane jest odcinkami. Jeżeli już dojdzie do budowy ronda przy kościele, to wtedy będzie jak gdyby zamknięta. Ale na czas robienia ulicy Nidzickiej na pewno będzie to ulica dwukierunkowa,
- co do drzew : wiadomo, że ich wycinka była związana z tą przebudową. Do wycinki były przeznaczone tylko te drzewa, które miały najgorszy stan. I przypomnę państwu - niektórzy to pamiętają, bo to nie było tak dawno - jak 3 klony runęły na teren cmentarza. Drzewa, których stan zdrowotny był dość dobry, to mimo tego, że są w pobliżu, a nie stwarzają zagrożenia - zostały zachowane. Pytanie, które dotyczy cmentarza: na wysokości iluś metrów te drzewa w okresie letnim miały liście – one tam coś zasłaniały. Ale jest teraz tak - główny szlak i my musimy doprowadzić do tego, że ma on być bezpieczny. Jeżeli ma być bezpieczny, to drzewa tworzą zagrożenie. Ja chcę przypomnieć - tam był 2 lata temu, bardzo poważny wypadek. I teraz będzie to tak zrobione, żeby była widoczność. Ograniczenie szybkości ronda – to wszystko temu ma służyć. Ten szlak prowadzi

przez całe miasto, jest tam bardzo duży ruch i musi być wykonane wszystko, co jest niezbędne. Dokumentacja jest do wglądu - kto chce może przyjść, sprawdzić, obejrzeć, zapoznać się z nią. I nikt nie wycina drzew, tak dla samej wycinki. A w zamian za te usunięte drzewa Starosta zobowiązał Burmistrza do nasadzeń w nowym terenie. Jest teren wyznaczony, gdzie one będą. Teren cały podlega zadrzewieniu i my tam te drzewa na jesieni zasadzimy zgodnie z tą decyzją, to będą takie same gatunki plus świerki.

Ad pkt 9

Po omówieniu przez **panią Beatę SZYDŁOWSKĄ-ANACZKOWSKĄ** - Skarbnika Miasta proponowanych zmian do budżetu miasta

Rada podjętą jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

U c h w a ł a nr XXXIII/339/10

wprowadziła zmiany do budżetu miasta na rok 2010.

Ad pkt 10

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego nie miała uwag do realizacji Gminnego Programu. Jest obecna na naszej sesji pani pełnomocnik, Jolanta Działak, która jest przygotowana do odpowiedzi na państwa pytania.

Do wypowiedzi zgłaszał się pan Marek Dwórznik, a Przewodnicząca Rady przed udzieleniem mu głosu powiedziała : nawet gdyby pan Marek nie chciał zadać pytania - to i tak bym mu udzieliła głosu, bo jest ekspertem - proszę bardzo.

Pan Marek DWÓRZNIK- Wiceprzewodniczący Rady :

Pani pełnomocnik, najpierw słowa podziękowania za lepszą współpracę ze stowarzyszeniem - też to doceniają. Za zakup sprzętu komputerowego, za opłacony abonament telefoniczny; energia cały czas była opłacana, no ale też za te 2 wyjazdy, bo poprzednio tylko jeden był dofinansowany. Ale widzę, że jest lepsza współpraca - za co też dziękuję. Można także podziękować za to, że duże środki są przeznaczane na sprzęt sportowy i na profilaktykę, chociaż nie do końca, bo jak widzimy - wykonanie pieniędzy z funduszy przeciwdziałania alkoholizmowi wynosi tylko 76,5% - z czym to się wiąże, że jest takie niskie wykonanie?

Pani Jolanta DZIAŁAK – pełnomocnik Burmistrza Miasta ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych:

Chcieliśmy zakupić sprzęt sportowy do Gimnazjum nr 1, a jak państwo wiecie, trzeba przeprowadzić chociażby zapytania o cenę. A ponieważ to było pod koniec roku kalendarzowego, więc uznaliśmy, że nie ma sensu robić tego na wariackich papierach. Tylko lepiej przełożyć to na rok obecny, bo jednak pod koniec roku wszyscy wydają pieniądze i nie zawsze jest to racjonalnie.

Pan DWÓRZNIK :

Następne pytanie : pani pełnomocnik, czym jest spowodowane to, że jest bardzo mała liczba osób podejmujących terapię ? bo jak widzimy - wysłano prawie 150 zaproszeń, a z tego tylko 35 osób podjęło terapię. Wiadomo - alkoholizm jest to choroba, i wiadomo - jak inne osoby, które chorują - boli, to idą do lekarza, i się leczą. A tutaj mała liczba korzysta z tego leczenia. I z perspektywy czasu, bo pani ma już pewne doświadczenia - czy mogłaby pani powiedzieć - czym to jest spowodowane, że tak mała liczba ludzi uczestniczy w terapii? Czy nie wierzą w naszych lekarzy od terapii, czy coś innego?

Pani Jolanta DZIAŁAK :

Ja myślę, że spowodowane jest to zupełnie inną sytuacją, dlatego - tak jak pan powiedział - że ktoś, kto jest chory, szuka pomocy i stara się wrócić do pełnej sprawności. Natomiast człowiek, który jest uzależniony - jest to oczywiście też choroba, bo to jest choroba alkoholowa - jest to człowiek, który do końca nie zdaje sobie z tego sprawy, że jest uzależniony. W momencie, kiedy potrafi już ocenić, potrafi powiedzieć - jestem alkoholikiem - wtedy jest szansa na to, że podejmie terapię, i że ta terapia będzie skuteczna. Natomiast osoby, które są zapraszane na rozmowy motywujące do podjęcia leczenia, są to osoby, które są do tego zmuszane. Zmuszane chociażby przez to, że przysyłamy...

dostajemy z policji informacje, że rodziny proszą o pomoc - tak to wygląda. Poza tym właściwie to jest dobrowolność – prawda. Każdy człowiek ma prawo podjęcia decyzji czy chce być zdrowy, czy nie. Jeśli chodzi o chorobę alkoholową, to w związku z tym, że jest to schorzenie społeczne - jest do tego przymuszany, ale skutek jest nie zawsze taki, jak byśmy oczekiwali.

Pan DWÓRZNIK :

I jeszcze jedno - mamy środki przeznaczone na zwalczanie narkomanii, czy zdarzyło się, że chociaż jedna osoba przyszła na leczenie, na terapię?

Pani DZIAŁAK :

Z leczeniem osób uzależnionych od narkotyków jest problem i to dwojakiego rodzaju, dlatego że w większości dotyczy to ludzi bardzo młodych. I jeżeli to jest ktoś, kto nie skończył jeszcze osiemnastego roku życia, to decyzję podejmuje rodzina. Natomiast człowiek, który jest już pełnoletni, praktycznie sam podejmuje decyzję i może być taka sytuacja, że nawet jak trafi sprawa do sądu - pada pytanie - czy chce podjąć leczenie? - mówi „nie”, no i ma do tego prawo.

Pani Przewodnicząca, czy ja mogę jeszcze coś ponad ?

Przewodnicząca Rady - bardzo proszę.

Pani DZIAŁAK :

Proszę państwa, tutaj, na stoliku jest taki przedmiot tajemniczy oraz dwie kulki papieru. I chciałem państwu zaprezentować coś, o czym rozmawialiśmy na jednej z sesji - pytał o to pan Marek Dwórznik. Otóż chciałam państwu zaprezentować alkohogle. Gdyby ktoś z państwa zechciał spróbować jak to działa - to ja zapraszam. No, wrażenie jest niesamowite - także bardzo proszę. Zapraszam - panie Marku. Zrobimy taki prosty test, spróbuje pan tą kulką papieru trafić do kosza na śmieci.

a

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, ja chciałam uzupełnić, że ten element świadczy o tym, że głównym zadaniem Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest profilaktyka, nie leczenie, a profilaktyka. I to jest element profilaktyki, bo każdy z nas może zobaczyć jak wygląda jazda po alkoholu.

Chciałem trafić, naprawdę chciałem trafić – powiedział wiceprzewodniczący, **pan DWÓRZNIK** , po nieudanych próbach trafienia zwiniętą kartką do pojemnika, ustawionego w bliskiej odległości.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Wszyscy mieliśmy możliwość obejrzenia, że jednak po alkoholu nie mamy tej samej koordynacji ruchów i tych możliwości, które posiadamy na trzeźwo.

Ponadto chciałam bardzo serdecznie podziękować za zakupiony sprzęt – mówiła dalej Przewodnicząca. Dziękuję bardzo panu Burmistrzowi, dziękuję pani pełnomocnik, za zakup sprzętu i przekazanie go szpitalowi, a konkretnie - naszemu laboratorium. Jest to jak gdyby dalsza część profilaktyki alkoholowej, zwłaszcza w kierunku szybkiego reagowania przy zatruciu alkoholem lub narkotykami. Sprzęt ten pomaga szybko zdiagnozować pacjenta, który zostaje przywieziony w stanie zatrucia. Ratuje życie, a jednocześnie w jakimś sensie pomaga profilaktycznie działać. Dziękujemy bardzo w imieniu całego społeczeństwa.

Sprawozdanie zostało przez mojego zastępcę pochwalone, Komisja oceniła je pozytywnie. Dziękuję bardzo pani pełnomocnik i przyjmujemy to sprawozdanie do wiadomości.

Ad pkt 11

W punkcie tym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Pan Wojciech Fabiński, naczelnik Wydziału jest z nami i bardzo proszę panie Wojtku przybliżyć nam dlaczego te lokale mają być sprzedane, a nie przeznaczone np. do zamieszkania.

Pan Wojciech FABIŃSKI – naczelnik Wydziału GKW:

W roku bieżącym został wykonany przegląd ogólnobudowlany, który wykazał – może ja pozwolę sobie zacytować wnioski końcowe – „... *budynek znajduje się w nieodpowiednim stanie technicznym bezpośrednio grożącym zawaleniem, niezbędny zakaz jego użytkowania oraz dokonanie rozbiórki budynku lub jego części...*” .

Na potrzeby wyrażenia zgody przez Radę odnośnie sprzedaży w trybie przetargu,

dokonałiśmy wysiedlenia osób, które tam zamieszkiwały. Były to osoby samotne, które dostały przydział lokali mieszkalnych. W tej chwili budynek, oficyna jest w stanie technicznym katastrofalnym, grozi zawaleniem. Z racji tego, że mamy ograniczony budżet tegoroczny na wykonanie tego typu prac, pojawił się problem zbycia tego w drodze przetargu. O formie, jaki to ma być przetarg, zadecyduje Burmistrz po wyrażeniu zgody przez Radę.

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Brakuje mi w tym projekcie ceny wywoławczej – chociażby w uzasadnieniu, bo teraz już się nie stosuje bezpośrednio w projekcie, ale w uzasadnieniu przeważnie zawsze, jeżeli zbywamy grunty, nieruchomości zabudowane, niezabudowane - zawsze w uzasadnieniu widniała cena wywoławcza. A tutaj, w tym projekcie tego nie ma – czym to jest spowodowane ?

Pan FABIŃSKI :

Wycena lokali na dzień dzisiejszy nie została jeszcze wykonana z racji tego, że nie ma zgody na zbycie tych lokali w formie przetargu. Jeżeli taka zgoda zapadnie – niezwłocznie zostanie zlecone dokonanie wyceny i wtedy dopiero będziemy znali wartość. Nie ukrywam, że tę wartość na pewno pomniejszymy o kwotę wynikającą z rozbiórki.

Podjęta 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł a Nr XXXIII/340/10

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu dwóch lokali mieszkalnych zlokalizowanych w oficynie budynku przy pl. A. Mickiewicza 14 w Działdowie.

Ad pkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu siedmiu nieruchomości niezabudowanych położonych przy ul. Żwirki i Wigury w Działdowie, przeznaczonych na cele usług produkcyjnych, hurtowych i transportowych :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo. Macie państwo w swoich materiałach projekt uchwały. Tam się wdarł

błąd co do numeru uchwały tracącej moc. W paragrafie 3 pomyłkowo wpisano, że traci moc uchwała nr X/105/07 z dnia 11 października 2007 roku, a jest to numer XII/140/07 z dnia 28 grudnia 2007 roku. I moc tracą tą uchwałą, która przed chwilą państwu zacytowałam, punkty 2 i 3 w paragrafie 1, gdyż pozostałe paragrafy uchwały są nadal aktualne. I taką samą poprawkę, proszę państwa, należy nanieść w uzasadnieniu, w przedostatnim zadaniu, gdzie również jest napisane, że traci moc uchwała nr X/105/07, a to jest uchwała nr XII/140/07 z 28 grudnia 2007 roku i w części dotyczącej paragrafu 1 punkt 2 i 3 – to jest taka techniczna poprawka, ale jest już teraz prawidłowo i zawsze możecie państwo do tej uchwały wrócić i zapoznać się z tymi uchylanymi dzisiaj w tejże uchwale punktami.

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska. Otwieram dyskusję.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

W kwestii formalnej, pani Przewodnicząca. Pani wspomina tu o poprawkach technicznych. Ja na dzisiaj nie jestem w stanie stwierdzić czy rzeczywiście dotyczy to kwestii redakcyjnej wspomnianej uchwały, czy rzeczywiście te zapisy, które pani proponuje nie będą rodzić skutków prawnych. Nie stwierdzam tego dzisiaj i nie jestem w stanie tego stwierdzić. Ja mam pytanie do pana Sekretarza w związku z tym - czy tryb poprawek nanoszonych do tej uchwały jest poprawny? - bo nie widzę pani mecenas w tej chwili.

PRZEWODNICZĄCA:

Aby upewnić państwa, że ta poprawka dotyczy prawidłowej uchwały, więc ja udzielię najpierw głosu pani Monice Skrzypek, a później pani mecenas. Bardzo proszę pani Moniko.

Pani Monika SKRZYPEK – Naczelnik Wydziału PNs :

Chodzi tu, proszę państwa o taką rzecz, że uchwała, która została wpisana do projektu, była uchwałą pierwszą, która została podjęta dla całego kompleksu działek i obejmowała cały kompleks działek, i to państwo macie u siebie w dokumentach, czyli tam był punkt a i b. W związku z tym, że nie było chętnych i nie było nabywców, została podjęta następna uchwała w dniu 28 grudnia 2007 roku, gdzie kompleks pierwszy został rozbity na dwa kompleksy, czyli tę część, którą nabyli w wyniku realizacji uchwały państwo Szymańscy i tę część, która została z tyłu. I w paragrafie 4 uchwały z 28 grudnia 2007 roku straciła moc właśnie ta uchwała z 11 października 2007 roku, czyli w tym momencie, gdyby ona była zachowana, to ona i tak już tej mocy prawnej nie miała. A w związku z tym, że uchwała z 28 grudnia 2007 roku zrealizowana została w punkcie pierwszym, czyli państwo

Szymańscy nabyli w drodze przetargu teren określony w tym kompleksie, to należało w tym momencie, w tej uchwale, uchylić uchwałę w części, tj. w punkcie 2 i 3, czyli punkt 3 to była ta samodzielna nr 2017/1 o obszarze 4691, natomiast ten drugi kompleks, to jest ten, który państwo macie na mapie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCA: Dziękuję. Czy pan radny również nie jest usatysfakcjonowany ?

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Nie. Ja w dalszym ciągu nie jestem usatysfakcjonowany kwestią zapisywania, dopisywania do uchwały, rozpatrywania, czy wprowadzania zmian. Ja bym, pani Przewodnicząca, zwrócił uwagę na jedną rzecz : czy należy, czy nie należy - to ja muszę mieć możliwość stwierdzenia tego, bo ja jestem radnym i mam do tego pełne prawo. Natomiast czy ono skutkuje, czy nie skutkuje i tryb wprowadzenia zmian w uchwale - jak bym chciał wiedzieć czy rzeczywiście jest zgodny z prawem. Bo ja muszę mieć czas na zastanowienie się, czy rzeczywiście te poprawki są istotne, czy nie istotne - i to jest rozstrzygnięcie w moim sumieniu. I w tym wypadku sugerowanie mi dopisywania, czy nie dopisywania czegoś budzi u mnie co najmniej wątpliwości, i nie kryję ; lekkie podenerwowanie w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca: Dziękuję. Pani mecenas, bardzo proszę.

Pani Magdalena RZAP – Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Wysoka Rado! Szanowni państwo. Ja może powiem w ten sposób – te zmiany w paragrafie 3, bo rozumiem, że o paragraf 3 panu radnemu chodzi – tak?

Przewodnicząca :

Tak. O paragraf 3, w którym zaproponowana została poprawka dotyczą numeru i daty uchwały, która traci moc.

Pani RZAP :

Rozumiem. Proszę państwa, więc powiem w ten sposób. Pod względem prawnym jest ten zapis zgodny z prawem i tutaj nie ma, panie radny, obaw. Ja tutaj jakby popieram mojego kolegę, który opiniował - ma obowiązek jako radca prawny Urzędu Miasta opiniować pod względem legalności. Więc jak najbardziej twierdzą, że nie ma obaw, ażeby pod względem formalno-prawnym ta uchwała... chociaż, no wie pan - to jest różnie, bo nadzór może ewentualnie mieć zastrzeżenia do innych zapisów. Ja nie mogę dać panu gwarancji. Natomiast mogę tylko powiedzieć, że prawnik Urzędu tę uchwałę pod względem zgodności

z prawem podpisał. Więc czy jeszcze o coś panu radnemu chodzi?

Przewodnicząca:

Pani mecenas, panu radnemu chodzi o to, czy my, jako radni, możemy w czasie sesji wprowadzać autopoprawkę?

Pani RZAP :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Projekt uchwały wychodzi od pana Burmistrza. Pan Burmistrz jest autorem tego projektu i autopoprawkę wprowadza pan Burmistrz.

Przewodnicząca:

Jak najbardziej, bo ta autopoprawka, która do mnie trafiła na biurko z prośbą o poinformowanie radnych, pochodzi od pana Burmistrza.

Pani RZAP:

Tak jest. I to, co proponujemy w tym momencie... ja przepraszam, bo niestety musiałam wyjść na moment, więc weszłam w środku dyskusji nad tą uchwałą. Natomiast autopoprawka jest ze strony pana Burmistrza o określonej treści, która została, mam nadzieję, przeczytana państwu (**głosy z sali - tak, tak**). I moim zdaniem jest ona zgodna z prawem. Oczywiście – mówię - nie daję stu procentowej gwarancji, bo różne rzeczy się zdarzają na etapie nadzoru prawnego. Ale na tę chwilę nie ma obaw w trybie takim, jaki przewidują przepisy prawa. Więc istnieje możliwość skorygowania. Zaistniała oczywiście pomyłka - wpisaliliśmy nie taki numer uchwały. Sprawa dotyczy tego samego tematu, tak jak tutaj pani Monika wyjaśniła, no i to jest chyba wszystko. Jeżeli pan radny jeszcze ma jakieś pytania, to oczywiście odpowiem.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Może pan radny, Michał Struzik życzy sobie - bo przecież trudno, żeby miał przy sobie wszystkie podjęte uchwały - może życzy sobie tę uchwałę lub ksero tych właśnie punktów ? Mamy dużo czasu i możemy to dołączyć. Bardzo proszę - pan radny Mrowiński

Pan STRUZIŁ :

Ja w dalszym ciągu powracam...

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:

Dziękuję uprzejmie. Proszę państwa, pozwolę sobie włączyć się do tej dyskusji i chciałem stwierdzić, że faktycznie pan wojewoda nadzoruje podejmowanie uchwał. Jednak on będzie rozpatrywał zgodność uchwały z przepisami prawa, natomiast nie będzie rozpatrywał trybu uchwalenia tej uchwały i wnoszenia do niej poprawek. Proszę państwa, ja wierzę na słowo pani naczelnik Skrzypek, że faktycznie ta zmiana dotyczy tej działki, która stała się własnością państwa Szymańskich. Natomiast faktycznie, z punktu widzenia etycznego, taki tryb wnoszenia poprawek nie powinien mieć miejsca. Dlatego, że zgodnie ze Statutem, powinniśmy otrzymywać projekty uchwał na jakiś czas przed sesją i dostajemy te projekty. I dobrze by było, żeby również autopoprawki dostawać w rozsądnym terminie. W takim terminie, żebyśmy byli w stanie sprawdzić zgodność tych autopoprawek z obowiązującymi uchwałami, czy z uchwałami, które chcemy uchylić. Także nie powinno mieć miejsca coś takiego. Niech to będzie nawet 24 godziny przed sesją, ale niech te autopoprawki trafiają troszeczkę wcześniej do nas. Ponieważ w trakcie dyskusji musimy przyjąć za wiarygodne to, co nam się mówi, gdyż nie mamy sposobności zweryfikowania tego. Korzystając z głosu mam jeszcze dwa pytania. Pierwsze pytanie, to jest pytanie do pana Burmistrza: czy te działki, które są wskazane do sprzedaży, będą sprzedawane jako jeden kompleks działek w przetargu, czy będą sprzedawane jako niezależne działki ... czyli rozumiem, że będzie tych przetargów siedem? I pytanie drugie: czy wycena działek, która została podana, jest wyceną zrobioną niedawno, czy jest wyceną, która obowiązywała w poprzednich uchwałach, a więc jest to stara wycena z lat poprzednich? Dziękuję uprzejmie.

Pani Monika SKRZYPEK – Naczelnik Wydziału PNS :

Tak jak pan zauważył, będzie to przetarg jeden, ale na każdą działkę oddzielnie, czyli inwestor będzie mógł się ubiegać o jedną działeczkę. Natomiast jeśli chodzi o wycenę, to jest ona aktualna, z datą 04.03.2010r., czyli na ten czas. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady :

Pani naczelnik, chociaż tu nie jest powiedziane, że jeden inwestor nie może się ubiegać o kupno trzech - prawda? Żeby było jasne, że również może przystępować do następnego przetargu w danym dniu i kupić. Każda oddzielnie będzie licytowana, tak! Czy pan radny Michał Struzik chce się zapoznać, bo możemy zrobić przerwę.

Pan STRUZIŁ :

Pan radny Struzik, pani Przewodnicząca, chce usłyszeć odpowiedź, bo cały czas jest kwestia procedowania - i w tym momencie proszę mi wybaczyć moją konsekwencję. Jeżeli pani mówi o autopoprawce Burmistrza, to proszę mi wierzyć, tu dzisiaj występuje spór - słowo, kontra słowo. Ja nie mam wątpliwości, co do słów i mogę przypuszczać, sądzić. Natomiast, jeżeli wnoszona jest autopoprawka, to w moim mniemaniu ona ma też jakąś drogę procedowania. I teraz, pani Przewodnicząca odczytała i powiedziała tak - tam trzeba postawić przecinek, tam trzeba zmienić numer uchwały.

Przewodnicząca: powiedziałam „proponuję”, panie radny, a to jest różnica.

Pan STRUZIŁ : pani Przewodnicząca, ja rozumiem, że pani ma władzę z tytułu przewodniczenia tej Radzie, ale pozwoli pani, że chociaż raz spokojnie dokończę.

Przewodnicząca: bardzo proszę.

Pan Michał STRUZIŁ:

Dziękuję pani bardzo. I w związku z tym, jeżeli Burmistrz wnosi autopoprawkę, bo to jest autopoprawka Burmistrza, to ja bym bardzo prosił o jedną rzecz ... ja jestem wzrokowcem, nie słuchowcem - pani Przewodnicząca. I mam prawo nie zapamiętać, od strony słuchu, co pani w ogóle mówi. I jeżeli Burmistrz wnosi, i wie, że przed tym punktem na danej sesji, będą wnoszone poprawki korekcyjne, redakcyjne, nie wiem jakie jeszcze - to ja powinienem mieć na piśmie przynajmniej, które poprawki będą wnoszone i dlaczego. Teraz się okazuje, że dzisiaj siedzimy tutaj, 21 radnych, i najlepiej zorientowana jest pani Przewodnicząca plus pan Burmistrz. Natomiast ja nie mam pełnej wiedzy na ten temat. Mało tego, mam kłopot w tym momencie ze względu na wzrokowość ... nie rozumiem tego co pani w ogóle mówi i jakie są tego skutki prawne. Ja nie mam tych pewności. I to jest cały ten problem. Cały czas pytam o sposób procedowania. A czy będzie działka taka, inna, to proszę państwo, ja będę decydował o tym, jako radny czy podniosę rękę, czy nie i proszę mi tego nie sugerować. Proszę o wyjaśnienie pani Przewodnicząca, bo to na pani spoczywa ta odpowiedzialność, jeżeli chodzi o sposoby procedowania przez Radę, i to pani odpowiada za sposób, w jaki będą radnym te poprawki podtykane lub też nie podtykane. I teraz bardzo proszę, pani przeczytała, ja rozumiem, że to jest pani autopoprawka, i pana Burmistrza - ja nie mam tu podpisu, że to jest poprawka Burmistrza. Nie chcę sądzić, tak jak pani mecenas to mówi, czy to jest prawda, czy to nie jest prawda. Każdy jest omylny i proszę mi tego nie sugerować. Jak widzę

twarde podstawy prawne, mam kartkę - kto podpisał autopoprawkę, wiem o co w tej autopoprawce chodzi. Natomiast po raz kolejny są zmieniane uchwały podczas sesji - zupełnie inaczej jest w projekcie, później nanoszone są poprawki. Ja mam też ludzką pamięć i nie muszę być cyborgiem, który zapamięta wszystkie poprawki na danej sesji. Ja mogę przyjąć zasadę, że tam, gdzie rzeczywiście wymaga tego interes miasta, w przypadku np. zmian uchwał, zmian budżetowych, itd.... bo coś tam wynikło. Ale sądzę, że akurat tu, nie jest tak sprawa pilna i tak niezbędna, żeby natychmiast, i na wczoraj wprowadzać poprawki bez przemyśleń z mojej strony. Pani Przewodnicząca, ja wnoszę oficjalnie o odłożenie tej uchwały do następnej sesji. Z tego, co wiem, ona będzie 8 kwietnia i nie ma problemów, żeby tę uchwałę przygotować tak, jak się należy z autopoprawką Burmistrza. Wnoszę oficjalnie o zawieszenie procedowania nad tą uchwałą.

Pani Magdalena RZAP – Inspektor w Zespole Radców Prawnych :

Wysoka Rado! Faktycznie, tutaj doszły do mnie pewne rzeczy, o których też nie miałam do końca świadomości. Ja byłam święcie przekonana, że państwo macie przed sobą projekt uchwały o określonej treści.

Także poprawki... to jest, po prostu, panie radny - ja nie wiem, czy to można nazwać autopoprawką, czy oczywistą pomyłką w tekście pisarskim. Ludziom zdarzają się błędy w treści tekstów i tutaj ma pan rację, że być może czuje się pan w jakiś tam sposób urażony. Natomiast pod względem formalno-prawnym, ja nie widzę przeszkód, żeby państwu skserować projekt uchwały z tymi drobnymi zmianami, podpisany przez pana mecenas. Czyli zgodnie z całą procedurą, wymaganą przez Statut, żebyście państwo może nie tyle słuchowo, ale również wzrokowo zobaczyli gdzie, co jest zmienione. To jest, tak jak mówię, bardziej oczywista omyłka niż autopoprawka. A dlaczego autopoprawka Burmistrza - panie radny? Dlatego, że Burmistrz jest autorem projektu uchwały. I bardzo jeszcze raz przepraszam. Tak jak mówię, tutaj jest taka sytuacja, jaka jest - to państwo podejmiecie decyzję.

Przewodnicząca: Dziękuję. Proszę bardzo - pan Burmistrz.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta - ale może pan Mrowiński jeszcze przedtem.

Przewodnicząca – proszę bardzo, pan radny Mrowiński.

Radny pan Grzegorz Mrowiński:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja mam wrażenie, że pan Michał Struzik mówi zupełnie o czymś innym, a pani mecenas zupełnie o czymś innym. Pan Michał cały czas stara się uzyskać opinię prawnika na temat - czy jest to dopuszczalne, że w ten sposób wnosi się poprawki, a więc na minutę przed głosowaniem wstawia się zmiany, dosyć istotne zmiany. Bo nie jest to omyłka pisarska, tylko ja podejrzewam, że wynika to może z niechlujstwa, może z niedopatrzenia - i tutaj powinniśmy się doszukiwać przyczyn tego. Natomiast nie wiem - czy nie ma na tej sali nikogo, kto jest w stanie nam odpowiedzieć na pytanie: czy jest to dozwolone, żeby za pięć dwunasta zmieniać, czy nie jest dozwolone? Proszę państwa, ja zakładam, że pan Michał by się nie upierał przy swoim stanowisku, gdyby był to odosobniony przypadek, ale my takie sytuacje mamy na każdej sesji. Przed każdą sesją otrzymujemy zmiany, otrzymujemy poprawki, wprowadzamy, nanosimy coś. Proszę państwa, tak być nie może! Ja nie wiem, czy ta Rada jest potrzebna, czy jest niepotrzebna? A może umówimy się przed tą Radą, że nie będziemy dyskutować, tylko wszyscy będziemy za, bo tak jest wygodniej, bo tak napiszą w gazetach, bo taki będzie lepszy wizerunek miasta! Proszę państwa, czy o to nam chodzi? Czy Rada jest tylko kwiatkiem u klapy? Czy nie mamy prawa pytać? Czy nie mamy prawa debatować? Pytam się - czy ktoś na tej sali potrafi odpowiedzieć na to pytanie Michała Struzika? Takiej odpowiedzi oczekuję ja, oczekuje pan Michał, oczekują mieszkańcy. Dziękuję.

Przewodnicząca: Proszę bardzo - pan Burmistrz.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Ja myślę, że spełnieniem tych oczekiwań będzie wypowiedź pana Sekretarza, z uwagi na to, że pytanie pana radnego Struzika było skierowane nie do kogo innego, tylko do pana Sekretarza. Ja tylko ze swej strony - zanim jeszcze poproszę pana Sekretarza, by w tej materii się wypowiedział - jako autor projektu uchwały i potem autopoprawki, chciałbym państwa przeprosić za zaistniałą sytuację. Otóż, proszę państwa, nikt z nas nie może powiedzieć o sobie, że jest osobą nieomylną. Taki przypadek - nie zdarza się panie radny Mrowiński na każdej sesji, ale taki przypadek ma miejsce dzisiaj. To jest niekwestionowane, nie do podważenia! A to zdarzyło się z prostej przyczyny, że jedna z pracownic Wydziału Planowania Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska wzięła za podstawę uchwałę w tej samej materii, która została uchylona. Po prostu, powstała uchwała późniejsza, a tamtej jeszcze ze swojego rejestru nie wykreśliła. Pani Naczelnik dopatrzyła się tego, skonsultowała się wczoraj z mecenasem, który obsługuje naszą jednostkę

zarówno miasto jak i Radę i stosowną adnotację na tej poprawce uczynił. Ale przepraszam za te zajście w imieniu pracownika, Naczelnika Wydziału i swoim również. A jednocześnie w całej rozciągłości przychyliam się do wniosku pana radnego, Michała Struzika, żeby procedowanie tej uchwały przenieść na następną sesję, która, jak słusznie pan zauważył, odbędzie się 8 kwietnia. A teraz bardzo proszę pana Sekretarza, żeby w sprawie tego procedowania udzielił stosownej odpowiedzi. Dziękuję.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo! Ja bardzo się cieszę, że pan Burmistrz wypowiedział swoje zdanie w tej sprawie – ono de facto załatwia cały problem. Bo rzeczywiście w pewnych zdarzeniach takich czy innych ; takich kontekstach, czy innych - najlepszy jest zdrowy rozsądek i w stosownym czasie wypowiedziany. Stąd też, być może panie Burmistrzu, źle się stało, że ustąpił pan miejsca panu Grzegorzowi Mrowińskiemu - to jest taka moja opinia. Natomiast chciałem powiedzieć państwu, że ja oczywiście cały czas podkreślam, że nie jestem osobą, która ma legitymację prawną, natomiast mam багаż wiedzy z racji stażu pracy i chcę powiedzieć tak: państwo na pewno znacie doskonale i obserwujecie, że uchwały należy podzielić - tak jak wszelkiego rodzaju inne akty - na tzw. uchwalone i nieuchwalone. I tu, i tu mogą być poprawki. Sami państwo wiecie, że Sejm też coś uchwała, a później, w randze obwieszczenia, ogłasza się sprostowanie błędów - w randze obwieszczenia - Szanowni państwo! I stąd też, w naszym przypadku nie jest to poprawka, która jest w akcie podjętym, ale akcie, który jest do uchwalenia. Czyli ciężar gatunkowy tego rodzaju zabiegu, jest odpowiednio mniejszy niż w już podjętej uchwały - to jest jedno spostrzeżenie. Drugie jest takie, że według mojej najlepszej wiedzy i staranności – nie mógłbym uznać tego za oczywistą omyłkę. I jeżeli nie jest to oczywista omyłka pisarska itd., to z pewnością należy podjąć takie działania, o których mówił pan Burmistrz, i ja z pełną świadomością, i mocą popieram tego rodzaju zachowania. Dziękuję uprzejmie.

Po czym Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie przyjmując wniosek radnego, pana Michała Struzika - odłożyła do następnej sesji podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu siedmiu nieruchomości niezabudowanych położonych przy ul. Żwirki i Wigury w Działdowie, przeznaczonych na cele usług produkcyjnych, hurtowych i transportowych.

Ad pkt 13

Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady przekazała , że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje: Budżetu i Finansów; Gospodarki i Ochrony Środowiska; Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Spraw Społecznych i Porządku Publicznego.

Pan Sławomir GUTKOWSKI – Inspektor w Wydziale WRP :

Genezą podjęcia tej uchwały jest ustawa o samorządzie gminnym, która w art. 5a stanowi, iż „w wypadkach przewidzianych ustawą oraz w innych sprawach ważnych dla gminy, mogą być przeprowadzone na jej terytorium konsultacje z mieszkańcami gminy, a zasady i tryb przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy określa uchwała rady gminy”.

Do tej pory nie było takiej regulacji i dlatego ta uchwała jest zasadna. Przyniesie ona bilateralne korzyści, zarówno dla mieszkańców, którzy w sposób bezpośredni będą mogli wyrazić swoją opinię w ważnych dla miasta sprawach, ale także dla organów miasta, które w sposób regulowany tą uchwałą, będą mogły zapoznać się z opiniami mieszkańców i nie będą musiały podejmować uchwał w sprawach szczegółowych.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta :

Ja tak gwoli formalności. Chciałbym państwu powiedzieć, że istnieją już dwie uchwały podjęte przez Radę tego dwudziestolecia. Oczywiście chciałbym wskazać, że konsultacje społeczne są wprost z ustawy wskazywane, na przykład - tworzenie, znoszenie, łączenie osiedla musi być kategorycznie poprzedzone konsultacjami społecznymi. Aby tego nie robić za każdym razem, Rada w stosownym czasie przyjęła stosowną uchwałę, określając jak te konsultacje mają przebiegać. I druga kwestia - w tym roku kończy się kadencja Rady, w związku tym kończą się również i kadencje samorządów osiedlowych, tak bym to powiedział, stąd też wprowadzenie pewnych zmian statutowych, o których z pewnego doświadczenia kadencyjnego się mówi - też powinno być wprowadzone po przeprowadzeniu pewnych konsultacji. I oczywiście, taka uchwała również przez Radę została już wcześniej podjęta, a więc ta niejako trzecia uchwała nie będzie dotyczyła tego samego problemu. Cały szkopał polega na tym, że w podstawie prawnej tej uchwały jest art. 5a ustęp 2, a uchwał, o których wspomniałem jest art. 5 ust. 2 – to jest taka różnica. Proszę pamiętać, że w tamtych sprawach ta uchwała nie będzie miała zastosowania, będą miały zastosowanie wcześniej podjęte.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Panie Burmistrzu, pozwoli pan, że zwrócę się do pana Sekretarza – ja bardzo się cieszę, że pan podjął ten wątek, bo moje wątpliwości na jednej z komisji podniosłem, co do powielania - jeżeli chodzi o uchwały dotyczące konsultacji społecznych. Ja zgłosiłem wątpliwości tego typu, że może to jak gdyby uszczuplać uprawnienia komitetów osiedlowych. Tutaj pan burmistrz Duchna poniekąd kwestię wyjaśnił. Natomiast rzeczywiście, kwestia również podjęcia form konsultacji społecznych, bo tutaj kwestia uruchomienia nowych – powiem kolokwialnie - „kanałów” tego typu jak: elektronika czy Internet, ankiety - rzeczywiście jest to zasadne. I te konsultacje społeczne przy niskich frekwencjach na poszczególnych zebraniach, a mieliśmy taki przykład chociażby doinformowania konsultacji społecznych w sprawie drogi 545 - to rzeczywiście te podjęcie nowych form, będzie stanowiło jak gdyby uzupełnienie tego, co było do tej pory, jeżeli chodzi o konsultacje społeczne. Niemniej jednak cały czas akcentuje kwestię konsultacji społecznych poprzez komitety osiedlowe. Ja sądzę, że tam, gdzie dotyczy to obszarów bezpośrednio działania poszczególnych komitetów osiedlowych – te formy - i tu rzeczywiście podkreślam pana wypowiedź - one zachowają swoje istnienia. I to jest bardzo istotne, bo jak gdyby nie uszczupli to organów pomocniczych Burmistrza w sprawie konsultacji społecznych. Być może po tej konsultacji w sprawie drogi 545, te formy jakby uzupełnią i pozwolą mieszkańcom na szerszą wypowiedź, i to bardzo mnie cieszy, jeśli chodzi o zmiany wprowadzone do tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo! Urząd Miasta idzie z postępem i bardzo się cieszę. Cieszę się albo smuć może, że przewidziano tutaj internetowe badanie opinii mieszkańców. Tylko proszę państwa, jaka jest wiarygodność takiego badania? Również mam pewne wątpliwości, co do badania mieszkańców w formie ankiet - ja idę za głosem pana Michała, że jedynym wiarygodnym sposobem konsultacji, który może być punktem odniesienia do podejmowania jakichkolwiek decyzji - są zebrania z mieszkańcami. I nie jest prawdą, że na te zebrania mieszkańcy nie przychodzą, bo ci radni, którzy w takich zebraniach osiedlowych uczestniczą, to widzą, że mieszkańcy coraz bardziej są zainteresowani partycypowaniem w podejmowaniu decyzji. Natomiast proszę państwa, w jaki sposób my sprawdzimy czy te internetowe badanie opinii mieszkańców... czy za tym badaniem stoi jeden mieszkaniec, czy pięciu mieszkańców, czy 1000 mieszkańców - to jest praktycznie nie do sprawdzenia. Dopóki one są anonimowe, to możemy je podkręcać - i takie przypadki mieliśmy. Bo proszę państwa, chociażby

w sprawie sprzedaży zamku były robione konsultacje - i co to są za konsultacje, jeżeli pracodawca w zakładzie pracy swoim pracownikom kładzie ankietę, i prosi o wypełnienie? No proszę mi wskazać pracownika, który się sprzeciwi swojemu pracodawcy? To nie jest, proszę państwa, żadna ankietka z mojego punktu widzenia. Pociuszające w tej uchwale jest to, że o przeprowadzeniu konsultacji rozstrzyga Rada Miasta w Działdowie, i ja tu się odnoszę do sumienia radnych. Mam nadzieję, że będziemy jak najwięcej korzystali z zebrań z mieszkańcami.

I druga sprawa proszę państwa, jeżeli idziemy z postępem i chcemy w sposób internetowy konsultować się z mieszkańcami, to ja państwu podam przykład konsultacji w mieście Lidzbarku odnośnie drogi 544. Proszę państwa, na Biuletynie Informacji Publicznej dostępny jest cały projekt tej drogi, który dotyczy gminy Lidzbark. Dlaczego u nas czegoś takiego nie ma? No, ale panie Burmistrzu, ogłoszenia nie było! Natomiast proszę jechać do Lidzbarka., tam w każdej klatce, w każdym bloku jest ogłoszenie: „proszę państwa rozpoczynamy konsultacje...”, są dostępne na Biuletynie Informacji Publicznej, jest podany adres. Ja rozumiem, wiele rzeczy jest na Biuletynie, ale są poukrywane, pochowane, są gdzieś tam. Kiedyś się pytałem o zwolnienia z tytułu podatku od nieruchomości: „a to jak tam pan wejdzie w zakładkę, gdzieś tam, załącznik 56, strona 142 - to pan znajdzie” - chyba nie na tym rzecz polega? Dziękuję.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza:

Ja tylko chciałbym sprostować. Otóż - miasto nie przeprowadzało konsultacji. Konsultacje przeprowadzał Zarząd Dróg Wojewódzkich, to jest inwestor i wykonawca oraz projektant. A jeżeli chodzi o Lidzbark - to może miasto było partycypantem w projekcie i dlatego tak to robili. My nie mamy obowiązku w sprawie ich drogi - która jest drogą wojewódzką - przeprowadzać konsultacje. Taki obowiązek ma inwestor, ponieważ jest to droga znacząca i dlatego muszą je przeprowadzić. Były zainteresowane cztery osoby, które były tu, na sali. Proszę państwa, przy tej drodze na terenie miasta nikt nie mieszka, i to też jest jakiś powód małego zainteresowania. Dostępny był cały projekt, bo my żeśmy go dostali; on był wgrany, był dostępny w wersji i papierowej, i elektronicznej. Więc my jak gdyby, żeśmy pomogli tym, którzy mieli działać, żeby to było dostępne. A jak robimy inwestycję naszą, która by była tak wielka, jak tamta - to by nas obowiązywała podobna procedura, bo to zależy też od wielkości. A tam przypomnę - 10 kilometrów to jest jakaś granica, która coś tam wymaga, no, ale to nie na tym etapie. Także mówienie tu o Lidzbarku, jeżeli nie wiadomo kto był inwestorem? - nie do nas do nas ta pretensja, bo organizatorem konsultacji był projektant i Zarząd Dróg Wojewódzkich. A miasto pomagało w tej sprawie, żeby

przeprowadzić tu, na sali te konsultacje, udostępnić salę, i żeby mogli tu przyjechać i wyjaśnić ewentualne wątpliwości - i to tak wyglądało. Także nie do nas ta pretensja w tej sprawie.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta :

Ja chciałbym się odnieść do fragmentu wypowiedzi pana Mrowińskiego - mianowicie, panie Grzegorzu - nie można wylać dziecka z kąpielą! Dlatego ja muszę zabrać głos w sprawie ankietowania internetowego, chociażby z tego względu, że aktualnie wisi taka ankieta, dotycząca badania satysfakcji klienta, w ramach pewnej procedury ISO, który jak państwo wiecie - uzyskał certyfikat jakości. Podstawą prawną ankietowania jest księga jakości, ustanowiona w formie zarządzenia pana Burmistrza. I cała sztuka polega na dobrze opracowanym formularzu takiej ankiety. Przy czym, my żeśmy dopełnili szeregu ostrożności, że nie możemy przyjmować bubla, nie możemy go na bieżąco wydrukowywać - więc dopiero całkowicie wypełniona ankieta jest możliwa do wysłania. A więc, jeżeli osoba, chcąc brać udział w takim ankietowaniu, nie dopełni pewnych formalności - nie uda się jej wysłać. My tę ankietę traktujemy jako dane statystyczne, a nie opiniotwórcze, z których dopiero my sami wyciągniemy pewne wnioski, nałożymy do tego program statystyczny, który nam podzieli pewne uwagi itd. W związku z tym, bardzo bym prosił, aby nie traktować naszego ankietowania jako - że tak powiem - nieskuteczne, nie mające sensu, bo po prostu, nikt więcej już nam takiej opinii swojej nie wyrazi chociażby w takiej formie. Dziękuję uprzejmie.

Radny pan MROWIŃSKI :

Panie Sekretarzu, oczywiście zgadzam się z panem, tylko my mówimy o dwóch różnych rzeczach. Bo pan mówi o ankietowaniu internetowym, a jest jeszcze coś takiego, co się nazywa - „internetowe badanie opinii mieszkańców” - i ja to mogę różnie odczytywać. Ja to mogę odczytywać, jako sondy internetowe, które mają się nijak do rzeczywistości, dlatego, że - może tutaj państwa zanudzę, ale od strony technicznej są dwa sposoby prowadzenia takich sond: jedna opiera się na tzw. plikach cookies, które są zapisywane na komputerze i pan może w każdej chwili ten plik skasować, i wziąć udział po raz drugi, i po raz trzeci w tej ankiecie, i po raz dziesiąty. A drugi sposób również niesprawiedliwy - to jest taki - opierający się o adres IP. I proszę sobie wyobrazić, że całe bloki na ulicy Biedrawiny są podpięte pod jeden adres IP, i 50 mieszkańców będzie mogło wyrazić w ankiecie, czy w tej opinii, tylko jeden głos. Stąd też moje zaniepokojenie. Ale myślę, że tego tematu nie będziemy ciągnąć, dlatego że ja myślę, iż my, jako radni, będziemy korzystać z zebrań z mieszkańcami, gdzie mieszkańcy przyjdą, wstaną i powiedzą

co im leży na sercu.

Natomiast do pana wice burmistrza Duchny chciałem powiedzieć, że powinien się pan wstydzić - za to, co pan powiedział! Dlaczego pan się chowa za Wojewódzkim Zarządem Dróg? Sprawa dotyczy mieszkańców, a miasto jest po to, i Urząd Miasta, i my radni - jesteśmy po to, żeby być dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla nas ! I to, że Lidzbark postąpił tak, a nie inaczej - to tylko zasługuje na pochwałę. Natomiast my, powinniśmy się uderzyć w pierś i powielać od sąsiednich gmin to, co jest dobre, to co jest sprawdzone, i to, co przez mieszkańców jest pochwalane, a nie chować się za Zarząd Dróg, że to oni powinni przeprowadzić, a my to i tak zrobiliśmy ukłon, bo salę udostępniłmy! Cztery osoby przyszły, bo nikt nie wiedział, nawet my radni nie wiedzieliśmy, że jest takie spotkanie. Ja się dowiedziałem o godzinie 15, że o 16 jest takie spotkanie, kiedy już miałem zaplanowane inne zajęcia. Dziękuję.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza :

Ja za nikogo nie będę się chował! U nas ogłoszenie było w gazecie, ogłoszenie było także w telewizji kablowej. A jeżeli gmina Lidzbark za własne pieniądze roznosiła jakieś zawiadomienia, to chyba się kłania wtedy pewna instytucja, bo można wykonywać tylko swoje zadania, a nie cudze. I my żeśmy dopełnili wszystkiego. Są osoby, które sprawdzały tę dokumentację - była ona na BIP-ie - zapoznały się, stwierdziły, że jest dobra i nie wносиły żadnych poprawek. A na konsultacje przyszły osoby, które były zainteresowane tym, jak to wygląda. Osoby, które są właścicielem, dzierżawcą lub innym. Zapoznali się i stwierdzili, że im pasuje. I bardzo dobrze, bo innych obszarów, gdzie były kolizje - nie było ! - więc nie można mówić, że my to się chowamy! Ja nie mam zwyczaju się za nikogo chować ! Nigdy takiego zwyczaju nie miałem i nie będę miał! I proszę sobie darować takie aluzje, bo to nie jest na miejscu ! Każdemu się zwraca uwagę, ja sobie pozwoliłem na to, ponieważ zostałem wywołany! Nigdy się za nic nie chowałem, a to zostało przeprowadzone tak, jak powinno być! Uzgodniliśmy też pewne sprawy, które są dla miasta korzystne, no nie udało się uzgodnić drugiego ronda, bo były inne powody, jeżeli je trzeba będzie kiedyś wyjaśnić - to je wyjaśnimy.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Czy jeszcze będziemy taką polemikę prowadzić, czy głos w treść uchwały ? – zapytała – zgłaszającego się do zabrania głosu radnego, pana Mrowińskiego ?

Pan MROWIŃSKI :

Pani Przewodnicząca, ja myślę, że pani się wsłuchuje i dalej dyskutujemy o uchwale. Także nie schodzimy na żadne boczne tematy, cały czas mówimy o konsultacjach. Ja się nie zgadzam z panem, i mam prawo się nie zgadzać, i pan mnie nie przekona - panie wice burmistrzu. Czy pan się nie zastanowił dlaczego tylko 4 osoby przyszły? Może panie burmistrzu, wniosek z tego taki, że nie wszyscy mają telewizję kablową, że nie wszyscy mają Internet, a gazeta, do której zostało podane ogłoszenie... to - mamy dwie gazety, panie burmistrzu. Rady Wojnarowski zapytał się dwie sesje temu na temat zamieszczania w poszczególnych gazetach ogłoszeń - jakie są koszty? Dlaczego w jednej gazecie jest więcej, dlaczego w drugiej jest mniej? Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy odpowiedzi. (**Przewodnicząca - radny odpowiedź otrzymał. Radny zapytał i radny odpowiedź otrzymał**). Ale chwileczkę, ale pani Przewodnicząca - było pytanie zadane na sesji i odpowiedź jest na sesji - prawda. Czy pani uważa, że mieszkańcy nie są zainteresowani?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Nie wiem czy są zainteresowani, w każdym bądź razie - rady zgodnie ze Statutem otrzymał odpowiedź. Taka jest zasada - radny zadaje pytanie - radny otrzymuje na nie odpowiedź i rady pan Wojnarowski odpowiedź otrzymał na piśmie.

Pan MROWIŃSKI :

Pani Przewodnicząca, na pytanie zadane publicznie - odpowiada się w sposób publiczny, i to myślałem, że dla pani jest jasne i oczywiste - prawda, a nie pod stołem. Dziękuję.

Radny pan Andrzej TESSAR :

Chciałem się również podzielić swoją opinią co do projektu tej uchwały. Otóż podjęcie tej uchwały samo w sobie, jest z mojego punktu widzenia zasadne, ponieważ pozwoli na czynne uczestnictwo mieszkańców w życiu naszego miasta. Jednakże chciałem się podzielić taką uwagą - otóż do budżetu na 2010 rok wpłynęły 83 wnioski od szkół, przedszkoli, zarządów, wspólnot, od radnych i mieszkańców indywidualnych, które nie zostały ujęte ze względu na brak środków finansowych. Oczywiście, to jest też pewna forma konsultacji. Ja rozumiem, że wnioski, które wymagają dużych wkładów finansowych są trudne do przyjęcia, do realizacji. Natomiast chciałbym skupić się na tych wnioskach małych, drobnych, które są tanie, a ujęcie tych wniosków i ich realizacja na pewno by poprawiło pewną funkcjonalność naszego miasta. Dlatego też chciałem wystąpić z taką sugestią, czy też apelem do pana Burmistrza, czy też do organów miasta - aby jednak bardziej

wnikliwie te wnioski przeglądać. I te które, nie wymagają wielkich zaangażowań finansowych, jednak wdrażać i przyjąć do realizacji. To są małe rzeczy, ale jednak małe rzeczy składają się na rzeczy wielkie. Dziękuję bardzo.

Po czym Rada 19 głosami „za” tj. jednomyślnie podjęła

U c h w a ł ę Nr XXXIII/341/10

w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Działdowa.

Ad pkt 14

Odpowiedzi na zapytania udzielone zostały w punkcie „*interpelacje radnych i zapytania*”.

Ad pkt 15

Wolne wnioski i informacje :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady odczytała zaproszenie z Dyskusyjnego Klubu Książki, działającego przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku na spotkanie z Kazimierzem Orłosiem – znakomitym pisarzem, scenarzystą i publicystą, autorem słuchowisk radiowych – zapraszając w imieniu pani dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej na to spotkanie w dniu 23 marca 2010 roku o godzinie 11, do Działdowskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego.

A dalej - proszę bardzo, rozumiem, że nie dotyczy to spraw spółdzielni, bo jeżeli dotyczy spraw spółdzielni – to ja nie udzielam panu głosu - powiedziała Przewodnicząca do radnego, pana Demskiego.

Radny pan Piotr DEMSKI :

Dotyczy to spraw spółdzielni. Proszę pani, pani nie może mnie pozbawić głosu, bo pani udzieliła koleżance głos, więc ja też chcę odpowiedzieć. Zostałem pomówiony bardzo poważnie na ostatniej sesji, a teraz chcę odpowiedzieć. (**Przewodnicząca - to bardzo proszę**). Proszę państwa, przepraszam wszystkich, że taki wkradł się błąd, bo tam

powiedziałem ; gazety piszą, mieszkańcy pytają ... nie siedziałem 25 lat, tzn. siedziałem, jako funkcjonariusz służby więziennej tam pracowałem, no z drugiej strony kraty, ale jako funkcjonariusz - przepraszam bardzo. Chciałbym nawiązać do pani zarzutów. Proszę pani, pani mi dużo zdrowia popsuła i pracy, i pieniędzy, ale jestem zdolny w tych sprawach. Proszę pani, (**Przewodnicząca** – **nie mówi pan do mnie - panie Demski**) Nie, nie - do pani wiceprzewodniczącej. Cały czas będę mówił do pani wiceprzewodniczącej. Proszę pani, zgromadziłem 25 kompletów dokumentów, także nawet się wybiorę chyba do telewizji olsztyńskiej, że pani mnie tak publicznie pomówiła. Pani na tym stanowisku, na którym pani obecnie jest - nie powinna tu siedzieć w ogóle. Wszystko tak, jak powtarzałem poprzednio, że pani kłamała. Pani strasznie kłamała wszystko. Odczytam państwu, co w ogóle pani powiedziała. Nie atakowałem pani radnej Konarzewskiej. Spytałem jedynie - czy jest prawdą, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej złożyła pani wniosek o odwołanie pana adwokata, Henryka Reflińskiego, broniącego uchwały nr 5 Walnego Zgromadzenia naszej Spółdzielni. Głos mam istotnie donośny i zawsze miałem - czy wobec tego z panią Konarzewską miałem rozmawiać szeptem, albo na migi? Nasze miasto liczy ponad 20 tys. mieszkańców, w Spółdzielni mieszka istotnie nie 6 tys., proszę pani, tylko 5 tys. osób - według oficjalnych statystyk. Dla tej pani, nauczycielki fizyki, a więc przedmiotu ścisłego, liczba 5 tys. stanowi większość liczby 20 tys. W ubiegłym roku Walne Zgromadzenia odbyły się w dniach: 13 czerwca, 31 sierpnia i 30 września - i na żadnym, nikt się sam nie ukonstytuował wbrew woli innych. Trudno zrozumieć, jak osoba, będąca trzecią kadencję członkiem rady nadzorczej, może nazywać Walne Zgromadzenie najwyższy organ w Spółdzielni, zwołane zgodnie ze statutem - „pseudo zebraniem”? Walne Zgromadzenie 13 czerwca 2009 roku było zwołane przez ówczesny zarząd. Na tym Walnym Zgromadzeniu pani Konarzewska nie zabrała głosu w dyskusji na temat uchwały nr 5 - a przecież mogła! Nieprawdą jest też, że 30 września ktoś zebrał 300 osób i odwołał zarząd. I to Walne Zgromadzenie, zostało zwołane przez zarząd, na wniosek 240 członków, a więc - zgodnie ze statutem. W Walnym Zgromadzeniu, w dniu 30 września 2009 roku, uczestniczyło niespełna 200 osób, ta pani również - i jak można publicznie wygłaszać takie bzdury, że członkowie wynajmowali adwokata Henryka Reflińskiego? To sąd nakazał Radzie Nadzorczej ustanowienie pełnomocnika prawnego i rada była zobowiązana to zrobić. Zrobiła to na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2009 roku, w którym pani Konarzewska też uczestniczyła i głosowała „za”. Trudno także zrozumieć, co pani ma na myśli mówiąc, że było 2 adwokatów w składzie - w składzie czego? Pomieszanie z poplątaniem kompletne. Kolejną bzdurą jest to, że ja powołałem w tej sprawie- jak to pani stwierdziła - adwokata, który

pobrał łącznie ze spółdzielni 20 tys. zł. Podane przez panią koszty I instancji są właściwe, ale wynajęcie przez adwokata Henryka Reflińskiego sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 2 na koszt Spółdzielni Mieszkaniowej, czyli 8 tys. 53 zł - to już tylko pani mogła wymyślić! Zarzuca mi pani, iż nie umiem odróżnić uchwały od ustawy. Proszę spojrzeć na siebie, wyciąga pani sprawy niezależnej instytucji na forum publiczne ; działa pani przeciw dobremu imieniu Spółdzielni i jej członków ; przekłamuje pani fakty ; ubliża mieszkańcom Spółdzielni nazywając ich „biedakami”, a twierdząc, że panią ktoś pyta: „gdzie moje 30 zł, które dobrowolnie dałem, czy dałam Demskiemu?” – całkowicie się pani ośmiesz! Powinna się pani wstydzić! Osobiście współczuje pani. Widać jest pani przemęczona nawałem zajęć, mylą się pani miejsca, instytucje, stanowiska i role. Osobiście uważam, że powinna się pani udać na dłuższy wypoczynek. Moje wystąpienie chciałbym zakończyć jakże znanym przysłowiem: „kto sieje wiatr, ten zbiera burzę”. Podaje państwu jeszcze taką jedną sprawę - pani mówiła, że taki Demski roznosił, wyklejał tam jakieś ogłoszenia, przywódca, dowódca, radny - proszę bardzo, proszę filmować, no, proszę oryginalny filmować, proszę bardzo, proszę filmować – *mówił pan Demski, unosząc do góry dokumenty.* Możemy iść nawet do prokuratury albo do Sądu Najwyższego - proszę pani! Czytam dalej: w ostatnich dniach złożyłem takie pismo do Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej: „Proszę o anulowanie mojego pisma z dnia 8 marca 2010 roku i udzielenie odpowiedzi na zapytanie zawarte tylko w tym piśmie: ile zostało zwołanych walnych zgromadzeń przez pana Piotra Demskiego? ; proszę o podanie - czy pan Piotr Demski był stroną umowy z adwokatem, panem Henrykiem Reflińskim, jeśli to rada nadzorcza upoważniła przewodniczącego, pana Zenona Gajewskiego do podpisania umowy z pełnomocnikiem prawnym czynności nakazanej przez Sąd Okręgowy w Elblągu o wyznaczenie pełnomocnika przez radę nadzorczą? Proszę o podanie wysokości wypłaconego wynagrodzenia za czynności adwokackie dla adwokata Henryka Reflińskiego do dnia 18 lutego 2010 roku ; proszę o podanie informacji, w którym dniu prezydium rady nadzorczej ustaliło w porządku obrad plenarnego zgromadzenia rady nadzorczej, punkt dotyczący - cofnięcia pełnomocnictwa dla pana adwokata Henryka Reflińskiego; proszę o podanie - ile wynosiły koszty wynajęcia sali Gimnazjum nr 2, gdzie było zorganizowane walne zgromadzenie? Pani w swoim piśmie podała, że było to 8 tys. 53 zł - podaję odpowiedź Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej: „W odpowiedzi na pana pismo dnia 11 marca 2010 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej odpowiada: pan Piotr Demski nie zwoływał walnych zgromadzeń, gdyż nie ma do tego uprawnień. Walne Zgromadzenia były zwoływane przez Zarząd, zgodnie z paragrafem 6, punkt 1 regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia. Natomiast dwa ostatnie zostały zwołane na żądanie wymaganej w statucie liczby członków spółdzielni, zgodnie z regulaminem obrad walnego zgromadzenia - paragraf 6 punkt 3. Pan

Piotr Demski nie mógł być stroną umowy z adwokatem Henrykiem Reflińskim, gdyż Sąd Okręgowy w Elblągu nakazał Radzie Nadzorczej Spółdzielni wyznaczenie pełnomocnika prawnego - w załączeniu wyciąg z protokołu Rady Nadzorczej z dnia 16.07. 2009 roku. Do dnia 18 lutego 2010 mecenasowi Henrykowi Reflińskiemu za czynności adwokackie wypłacono 7 200 zł – pani powiedziała 20 tysięcy - wysokości określonej przepisami prawa za czynności adwokackie...

Przewodnicząca- nie obawia się pan, że to jest zabronione?

Pan DEMSKI :

...Odbyły się 3 Walne Zgromadzenia w sali Gimnazjum nr 2 w Działdowie. Pierwsze, obligatoryjne w dniu 13 czerwca 2009 roku, wynajem sali - 450 zł, proszę bardzo, śmiechy - proszę pani ! Drugie w dniu 31 sierpnia 2009, wynajem sali - 150 zł, trzecie w dniu 30 września 2009, wynajem sali - 350 zł. Teraz jeszcze chodzi o pieniądze, bo to jest bardzo ważna sprawa, bo zostałem bardzo pomówiony i jak to mówię - nikomu nawet złotówki nie wzięłem. Jak mu nie dam 50 - to złotówki nie wezmę - proszę filmować oryginalne dokumenty pani skarbnik, która wystawiła to - nie 300 osób proszę pani, tylko 140. Na dzień dzisiejszy na koncie jest 3 889 zł, z tego wydano na sprawy; wiadomo - wynajęcie sali, ogłoszenie w telewizji kablowej, tu są podane rachunki 311 zł. Proszę pani, nie można pomawiać publicznie kogokolwiek i dokąd tu będę, w tej Radzie, nie pozwolę na to, żeby ktokolwiek był pomówiony. Wie pani, co moi znajomi mówią - pani zrobiła sobie kampanię wyborczą - proszę pani. Ja jestem znany już ze swojej działalności społecznej od 30 lat - proszę pani. Ja tyle zrobiłem dla mieszkańców naszego osiedla! Ja odebrałem 80 garaży w roku 1990 - proszę pani! Ja o mały włos nie straciłem pracy w areszcie, no wiadomo, jakie to czasy były - proszę pani. Ja 17 lat walczyłem o grunty, które uzyskałem i dziękuję, wielka chwała dla poprzedniej Rady Miasta, bo uzyskałem 85% bonifikaty. Proszę pani, ja wykryłem w księgach wieczystych hipotekę na prawie 1 500 000! Ja wszystko podaję z pamięci - widzi pani jaką mam głowę? Proszę pani - tak się robi! A pani co zrobiła dla Działdowa, dla mieszkańców - chyba dobre wrażenie - niestety. No, myślę, że po mojej dzisiaj wypowiedzi tutaj, na tej sali, naprawdę mieszkańcy będą pani bili oklaski i to mocne. Dziękuję państwu bardzo.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta :

Dziękuję za słowa uznania - panie radny. Ale pozwólcie państwo, że na poważnie... Wygłoszone przez pana radnego Demskiego androny świadczą, iż tkwi pan w demonicznej próżni, a wiadomo, że w demonicznej próżni działają i żądzą prawa dżungli. Smutne, panie radny jest, że pycha nie pozwala panu dostrzec własnej słabości, ubolewam z tego

powodu. I sformułowanie końcowe: powinien pan sobie uświadomić, że radnym się bywa, a człowiekiem się jest. Dziękuję .

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

- w przyszłym miesiącu planowane są dwie sesje – 8 i 29 kwietnia,
- przekazałam państwu informację o wypełnianiu oświadczeń majątkowych. Szanowni państwo, jednak ustawa wymaga, abyśmy również informowali o dochodach uzyskanych przez współmałżonków, jeżeli prowadzimy wspólne gospodarstwo domowe. Natomiast nie ma obowiązku, abyśmy wykazywali w tych oświadczeniach majątków, które posiadają nasi małżonkowie, a nie obejmują one wspólności majątkowej. Być może, że czegoś jeszcze ważnego nie dodałam i proszę pana Sekretarza o ewentualne uzupełnienie.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, powiedziała pani nie 100, a może nawet 120% - pani Przewodnicząca. Niczego pani nie zaniechała. Ja tylko zgłaszam się dlatego, że zarówno nasza praca zawodowa, jak i państwa - czasami wygląda w ten sposób, że słuchacie państwo, czy opowiadacie się państwo za jakimś zdaniem, które jest notabene publikowane w tak znaczącej prasie dla nas, osobiście dla pracowników Urzędu, jak - „WSPÓLNOTA” . I tam rzeczywiście, prawnik z tytułem doktora napisał - tak, należy. Natomiast w ostatnim numerze, z 13 marca, znalazł się artykuł nieco odmienny. Przy czym wartość tego obecnego stanowiska jest o tyle istotna, że wypowiada się sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. I można przyjąć, że jest to stanowisko zbliżone do oficjalnego. I mówił tak - dlatego podkreślam to, co pani mówiła - nie ma Szanowni państwo, obowiązku - zawłaszcza w sytuacji, jeśli jest rozdzielnosc majątkowa. Natomiast kwestia - czy podać dochody swojego małżonka, w ramach tzw. ciążącego na nas obowiązku zupełnego i starannego wypełnienia oświadczenia majątkowego? - to już zależy tylko i wyłącznie od państwa sumień. Nie ma obowiązku, nie ma z tego tytułu konsekwencji - tam mówi pan sekretarz stanu w MSWiA. Także nie jest to rzecz, która jest taka oczywista. Ja przy okazji chciałem państwu powiedzieć tak, że tak samo, jak część innych ustaw - przerzuca się inne obowiązki interpretacyjne i zachowania na obowiązanego, kiedy on - w zależności od tego, jak się zachowa - może się narazić na konsekwencje. Nie jest to dobra rzecz w państwie prawa - tak mi się osobiście wydaje. Obowiązany, nie powinien być narażany na koniunkturalne swoje zachowanie, tylko powinien mieć jednoznacznie brzmiącą wykładnię przepisów i stosownie się do nich zachować. Dlatego pozwalałam sobie, pani Przewodnicząca, w tym momencie zabrać głos.

Szanowni państwo, ponad wszelką wątpliwość nie jest to obowiązkiem! Jest to możliwe do wypełnienia, w sytuacji zwłaszcza, jeżeli jest to wspólność majątkowa. Myślny zaproponowali panu Burmistrzowi i zechciał wydać stosowne pismo do wszystkich obowiązanych po tej stronie, że tak powiem lady, i pan Burmistrz powiedział, że - zgodnie z własnym sumieniem. Oczywiście, interpretowanie pewnego obowiązku, w kategoriach zgodnych z własnym sumieniem, nie ma jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Niemniej jednak należy się tak zachowywać, jakie są możliwości.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję za uzupełnienie. Mam nadzieję, że do 30 kwietnia nie ukaże się kolejny zapis, który nam równie mocno namąci. Także bardzo proszę o dotrzymanie terminu złożenia oświadczeń.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca zamknęła XXXIII sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała
Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa BARTKOWSKA -FURTAK